

Sygn. akt I ACa 853/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Mirella Szpyrka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 lipca 2012 r., sygn. akt I C 303/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) zasądza od pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 46 900 (czterdzieści sześć tysięcy dziewięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 15 900 (piętnaście tysięcy dziewięćset) złotych od dnia 30 czerwca 2006 roku do dnia 20 czerwca 2010 roku, a od dnia 21 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty od kwoty 46 900 złotych,
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 4000 (cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 859,11 (osiemset pięćdziesiąt dziewięć i 11/100) złotych od dnia 30 czerwca 2006 do dnia 20 czerwca 2010 roku, a od dnia 21 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty od kwoty 4000 złotych,
- 3) umarza postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty renty wyrównawczej za okres od 1 grudnia 2005 roku do 31 grudnia 2006 roku,
- 4) oddala powództwo w pozostałej części,

5) nakazuje pobrać od powódki z zasądzzonego świadczenia na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 1 539 (tysiąc pięćset trzydzieści dziewięć) złotych, a od pozwanej kwotę 2 511 (dwa tysiące pięćset jedenaście) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

6) znosi między stronami koszty procesu;

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 853/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2012r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. M. kwotę 53.900 złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od kwoty 15.900 złotych od dnia 30 czerwca 2006r. i od pozostałej kwoty od dnia 21 czerwca 2010 roku, kwotę 4.500 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od kwoty 859,11 złotych od 31 maja 2006r., a od pozostałej kwoty od dnia 21 czerwca 2010r. rentę wyrównawczą z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości po 270 złotych miesięcznie za okres od 1 stycznia 2007r. do 30 kwietnia 2010r. z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2010r., ustalił odpowiedzialność pozwanego za mogące się ujawnić w przyszłości skutki wypadku, któremu powódka uległa w dniu 23 listopada 2005r., umorzył postępowanie w części objętej ograniczeniem powództwa; oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach.

Wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 23 listopada 2005 r. powódka została potrącona w trakcie przechodzenia przez przejście dla pieszych przez samochód marki (...) prowadzony przez kierowcę, którego odpowiedzialność cywilną ubezpiecza pozwana Spółka.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w J. warunkowo umorzył postępowanie karne prowadzone w stosunku do sprawcy wypadku.

W chwili wejścia na przejście dla pieszych powódka miała ograniczoną widoczność, gdyż przed przejściem, od strony, z której nadjechał samochód (...), stał samochód (...), którego kierowca zamierzał skręcić w przecznicę po lewej strony. Dlatego powódka nie zauważyła nadjeżdżającego samochodu marki (...).

W wyniku wypadku powódka doznała urazu głowy, kręgosłupa w odcinku lędźwiowo piersiowym, prawego stawu kolanowego i łokciowego, złamanie trzonu kręgu L1 z niewielkim przemieszczeniem odłamków, rany urazowej okolicy czoła i otarcia naskórka. Po kilkudniowym pobycie w szpitalu powódkę zaopatrzono w gorset i wypisano do domu. Przez 6 miesięcy powódka była unieruchomiona w gorsecie. Pierwsze dwa tygodnie leżała w łóżku a następnie poruszała się przy pomocy rodziców. Od daty wypadku powódka leczy skutki urazu uskarżając się na bóle w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Powódka korzystała z zajęć rehabilitacyjnych. Od czerwca 2007 r. do lipca 2007 r. przebywała na turnusie rehabilitacyjnym a następnie skierowana została na zabiegi fizykoterapeutyczne.

Skutki urazów spowodowały u powódki łącznie 41 % trwałe uszczerbek na zdrowiu na który składa się oszpecenie powódki, nerwica pourazowa, zmiany w zakresie kręgosłupa lędźwiowego.

W dacie wypadku powódka liczyła 16 lat. W późniejszym okresie powódka ukończyła naukę w technikum gastronomicznym. Obecnie powódka pracuje sporadycznie zatrudniając się dorywczo.

W trakcie leczenia powódka ponosiła wydatki związane z pomocą lekarską, kupowaniem leków, dojazdami na rehabilitację, korzystaniem z basenu i dojazdami na pływalnię.

Część zabiegów rehabilitacyjnych była nieodpłatna, za część powódka płaciła. Powódka korzystała z zalecanej rehabilitacji w ograniczonym zakresie ze względu na ograniczone możliwości finansowe.

Część wydatków pozwana Spółka zwróciła powódce. Z udokumentowanej kwoty 1.054,03 złotych pozwana zwróciła powódce 737,82 złote uznając, że powódka w 30% przyczyniła się do wypadku. Pozwana wypłaciła też powódce zadośćuczynienie w kwocie 9.100 złotych.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego uznał, że powódka, kontynuując przechodzenie przez jezdnię, bez upewnienia się czy z za samochodu (...) nie nadjeżdża inny pojazd, przyczyniła się do zaistnienia wypadku w 10 %. W pozostałym zakresie odpowiedzialność za skutki wypadku ponosi kierowca pojazdu, którego odpowiedzialność cywilną ubezpiecza pozwana Spółka.

***Uwzględniając urazy doznane przez powódkę w wypadku, przebieg leczenia, nasilenie bólu oraz rodzaj i rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu a nadto utrudnienia jakie powódka będzie miała w związku z urazem kręgosłupa przy wykonywaniu zawodu kucharza, Sąd uznał, że właściwą kompensatą za krzywdę jakiej doznała powódka będzie zadośćuczynienie w kwocie 70.000 złotych. Kwota ta musi być pomniejszona o stopień przyczynienia powódki (10 % = 7.000 złotych) oraz świadczenie wypłacone powódce z tego tytułu przez ubezpieczyciela (9.100 złotych). Pozostałą należność z tytułu zadośćuczynienia tj. 53.900 złotych pozwana winna zapłacić powódce z odsetkami od kwoty 25.000 złotych od daty przedsądowego wezwania do jej zapłaty, a od reszty świadczenia od daty doręczenia odpisu pozwu.***

Sąd uznał, że powódka niezależnie od szkody uznanej przez pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym, dowodami osobowymi wykazała dalsze wydatki związane z wizytami lekarskimi, rehabilitacją, zakupem leków, korzystaniem z basenów i dojazdami w łącznej kwocie 5.000 złotych. Ustalając wielkość tej kwoty Sąd powołał się na przesłanki określone przepisem art. 322 kpc.

Po pomniejszeniu jej o stopień przyczynienia (10 % = 500 zł) Sąd zasądził od pozwanej odszkodowanie w kwocie 4.500 złotych z odsetkami od kwoty 859,11 zł od przedsądowego wezwania do zapłaty a w pozostałej części od doręczenia odpisu pozwu.

Powołując się na te same wydatki o jakich mowa wyżej Sąd uznał, że w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r. (za wcześniejszy okres powódka cofnęła żądanie zapłaty renty) powódka miała zwiększone potrzeby związane z kosztami własnego utrzymania o 300 złotych miesięcznie. Uwzględniając 10 % przyczynienia (30 zł) Sąd za ten okres zasądził od pozwanej na rzecz powódki rentę wyrównawczą po 270 złotych miesięcznie.

Na podstawie art. 189 kpc Sąd Okręgowy ustalił odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku jakie mogą się ujawnić w przyszłości. Zdaniem Sądu występowanie negatywnych skutków związanych z uszkodzeniem kręgosłupa uprawdopodobniają opinie biegłych. Ponadto u powódki pojawiły się problemy zdrowotne natury ginekologicznej. Umorzenie postępowania dotyczyło żądania renty wyrównawczej za okres od listopada 2006 r. do 31.12.2006 r., która została cofnięta przez powódkę. Dalej idące żądanie oddalono. Orzekając o kosztach Sąd miał na względzie, że powódka wygrała proces w 70 %.

Wyrok został zaskarżony przez pozwaną Spółkę częściowo, a mianowicie w części zasądzającej zadośćuczynienie ponad kwotę 39.3000 złotych oraz w zakresie odsetek od zadośćuczynienia, w części dotyczącej zasądzenia odszkodowania i renty wyrównawczej oraz w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności skarżącej za skutki wypadku i orzekającej o kosztach.

Zdaniem pozwanej Spółki przy wydaniu wyroku doszło do naruszenia wyspecyfikowanych w apelacji przepisów prawa procesowego i materialnego oraz błędów w ustaleniach faktycznych skutkujące uwzględnieniem powództwa w zaskarżonym zakresie.

W ocenie pozwanej przypisany powódce stopień przyczynienia się do zaistnienia wypadku, w wysokości 10 %, jest minimalny i nieadekwatny do skali naruszenia przepisów ruchu drogowego przez poszkodowaną.

W tym zakresie pozwana powoływała się na wnioski biegłych z zakresu ruchu drogowego. W ocenie pozwanej powódka przyczyniła się do zaistnienia wypadku w 30 %, co winno skutkować obniżeniem zadośćuczynienia w takim samym stopniu.

W ocenie pozwanej odsetki od zadośćuczynienia winny być zasądzone od daty orzekania, gdyż Sąd ustalając wielkość kompensaty należnej powódce kierował się siłą nabywczą pieniądza w tej dacie.

Skarżąca zarzuciła nadto, że zwróciła powódce wszystkie udokumentowane koszty związane z leczeniem i rehabilitacją. Brak więc było podstaw do zasądzenia dalszych kwot z tytułu odszkodowania i renty wyrównawczej. Podkreśliła, że nie było przeszkód w dokumentowaniu wydatków przez powódkę lub przynajmniej ich ścisłego opisanie, a co za tym idzie orzekanie w tym zakresie na mocy art. 322 kpc było nieuzasadnione.

W przekonaniu skarżącej nieuzasadnione było też wytoczenie powództwa w części ustalającej. Ze względu na obecne brzmienie przepisu art. 442<sup>1</sup> § 3 kc powódka nie ma interesu prawnego dla uzyskania wyroku ustalającego.

Powołując się na powyższe pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa o zadośćuczynienie ponad kwotę 39.300 złotych oraz odsetek ustawowych od tego świadczenia, oddalenie w całości powództwa o zapłatę odszkodowania, renty i o ustalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest uzasadniona częściowo.

Uzasadnione są zarzuty pozwanej Spółki, że ocena zebranych dowodów, w szczególności przeprowadzonych w sprawie dowodów z opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, nie pozwala na ustalenie, że powódka przyczyniła się do wypadku tylko w 10 %.

Zasadnie skarżąca podnosi, że tego rodzaju przyczynienie to przyczynienie minimalne a dowody z opinii biegłych nie dają podstawy do takich ustaleń. Wynika z nich bowiem, że w przypadku gdy powódka wkraczając na jezdnię miała ograniczoną widoczność, uniemożliwiającą stwierdzenie czy od strony samochodu (...) nie nadjeżdża żaden pojazd, po dojeździe mniej więcej do połowy jezdni, winna sprawdzić czy z prawej strony nie nadjeżdża żaden pojazd. Gdyby powódka to uczyniła spostrzegłaby nadjeżdżającą (...), zatrzymała się i do wypadku by nie doszło.

Z zeznań powódki wynika, że wchodząc na jezdnię nie widziała nadjeżdżającego pojazdu marki (...). Bez upewnienia się czy jest to bezpieczne wyegzekwowała prawo pierwszeństwa przyczyniając się do wypadku. Kierowca (...) nie mógł już zatrzymać pojazdu przed powódką kiedy zobaczył ją wychodzącą z za samochodu (...).

Oczywiście naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierowcę było o wiele większe. Przy złych warunkach drogowych, niedostatecznej widoczności i dużej prędkości samochodu, wjechał na przejście dla pieszych, zwiększając jeszcze bezpośrednio przed nim prędkość, bez upewnienia się czy nie zachodzi konieczność ustąpienia pierwszeństwa na przejściu dla pieszych.

Biegli z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków zachowanie się kierowcy określili jako „zasadniczą przyczyną wypadku” oraz stwierdzili, że powódka przyczyniła się do wypadku „w mniejszym stopniu” (k. 640).

Słusznie zatem pozwana podnosi, że tego rodzaju opinia nie daje podstaw do przypisania powódce jedynie 10 % przyczynienia skoro jej zachowanie przyczyniło się do wypadku „w mniejszym stopniu” a nie w sposób minimalny.

Brak jest jednak podstaw do ustalenia, że kierowca i powódka odpowiadają za wypadek w proporcji 70 % do 30 %. Obciążenie powódki skutkami w takim procencie byłoby możliwe w sytuacji gdyby biegli przypisali kierowcy większy a powódce mniejszy stopień przyczynienia do zaistnienia wypadku. Tak jednak nie jest, gdyż naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przypisane kierowcy jest określona jako „zasadnicza przyczyna wypadku”.

Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego wszechstronna ocena zebranego materiału dowodowego pozwala ustalić, że powódka przyczyniła się do wypadku w 20 %, co nie jest przyczynieniem minimalnym ani nie stoi w sprzeczności z twierdzeniami biegłych, że zasadniczą przyczyną wypadku było zachowanie kierowcy.

Zasadne są zarzuty apelacji, które zmierzają do wykazania, że naruszony został przepis art. 6 kc i art. 322 kpc oraz art. 233 kpc gdyż zebrane dowody nie dają podstaw do ustalenia, że powódka przez kilka lat miała zwiększone potrzeby o 300 złotych miesięcznie, w związku z wydatkami na koszty zakupu lekarstw, rehabilitację, korzystania z basenów i dojazdów.

Analiza dowodów osobowych jakie zostały przeprowadzone w sprawie wskazuje na to, że powódka nie korzystała z pomocy lekarskiej, rehabilitacji, pomocy psychologa czy z pływalni w takim zakresie jakby to było potrzebne ze względu na jej stan zdrowia i zalecenia lekarskie.

Wynikało to z ograniczonych możliwości finansowych powódki i jej bliskich. Nie można podzielić stanowiska reprezentowanego w procesie przez powódkę, że renta z tytułu zwiększonych potrzeb przysługuje także w takim przypadku gdy potrzeby te mimo, że uzasadnione nie są zaspokajane z powodu braku funduszy na ten cel. Tego rodzaju roszczenie jest uzasadnione w przypadku renty wyrównawczej na przyszłość. W tym zakresie roszczenie powódki zostało jednak prawomocnie oddalone. Żądanie zapłaty renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres miniony musi ograniczać się do zwrotu wydatków poniesionych z tego tytułu. Zmienia się więc w roszczenie odszkodowawcze. Nie sposób żądać od pozwanej zwrotu kosztów z tytułu zwiększonych potrzeb, które nie zostały poniesione.

Dla uzyskania środków na bieżące koszty leczenia i rehabilitację, do czasu uzyskania renty wyrównawczej, powódka winna wykorzystać roszczenie wynikające z przepisu art. 444 § 1 zd. 2 kc czyli o wyłożenie z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia.

Z zebranych dowodów wynika, że powódka kilkakrotnie korzystała z prywatnych wizyt lekarskich, przeżyła kilka odpłatnych cykli rehabilitacyjnych, sporadycznie korzystała z basenu, ponosiła lub ponosili jej bliscy i znajomi koszty dojazdów prywatnym samochodem lub środkami komunikacji publicznej do lekarza, na rehabilitację lub basen.

Mając na względzie, że powrót powódki do zdrowia trwał kilka lat, a część tych wydatków nie sposób było udokumentować, zasadnie Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 322 kpc oszacował, że szkoda powódki z tego tytułu wynosiła około 5. 000 złotych.

Brak było jednak podstaw do uznania, że niezależnie od tego powódka przez cztery lata w okresie od 1 stycznia 2007 do 31 grudnia 2010 r. ponosiła dodatkowe wydatki w kwocie po 300 złotych miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb. Zarzuty pozwanej w tym zakresie są nie do odparcia. Powódka nie udowodniła bowiem swego roszczenia dotyczącego żądania zapłaty renty wyrównawczej. Zeznania osób słuchanych na ten temat są zbyt ogólne i dotyczą sporadycznych wydatków.

Nie do odparcia jest też zarzut naruszenia przepisu art. 189 kpc.

Powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku jakie mogą się ujawnić w przyszłości. W poprzednim stanie prawnym tego rodzaju ustalenie zapobiegało przedawnieniu roszczenia. Przepis art. 442 kc dotyczący przedawnienia roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych był bowiem tak skonstruowany, że początkowy termin biegu przedawnienia był liczony od zdarzenia wywołującego szkodę (w tym szkodę na zdrowiu), bez względu na to czy poszkodowany wiedział o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Po nowelizacji przepisu art. 442 kc, zgodnie z jego paragrafem 3, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym gdyby w przyszłości doszło do pogorszenia zdrowia powódki, w związku z następstwami wypadku jakiemu uległa w dniu 23 listopada 2005 r., powódka po stwierdzeniu tego faktu będzie miała trzy lata na dochodzenie ewentualnych roszczeń.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc i art. 385 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone od pozwanej na rzecz powódki zadośćuczynienie obniżył do kwoty 46.900 złotych a odszkodowanie do kwoty 4.000 złotych, co wynika z większego stopnia przyczynienia przyznanego powódce.

Apelację w zakresie kwestionującym zasądzenie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za okres od wezwania do zapłaty do daty orzekania

uznano za nieuzasadnioną. Sytuacja gospodarcza w kraju oraz stabilność pieniądza nie pozwalają na uznanie, że wielkość zadośćuczynienia została ustalona przez Sąd Okręgowy w takim rozmiarze, iż rekompensuje to siedmioletni okres oczekiwania na zadośćuczynienie.

Powództwo o zasądzenie renty wyrównawczej i o ustalenie oddalono w całości jako nieuzasadnione.

O kosztach orzeczono na mocy art. 100 kpc mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego.

Na mocy art. 102 kpc odstąpiono od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.